

MON kupuje 12 Bryz bez przetargu

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 10 grudnia 2008

Departament Zaopatrzenia SZ MON zamówił dziś bez przetargu 12 samolotów transportowych PZL M28B/PT Bryza od należących do United Technology Holding PZL w Mielcu. Samoloty mają kosztować tyle ile 8 C-295M o ponad 4-krotnie większym udźwigu.

Obecnie Siły Powietrzne posiadają 17 samolotów PZL M28 (etatowo 20) w 2. ELTr-Ł, 14.

W ramach wartej 635 mln złotych (czyli 211,7 mln USD) umowy do 2014 (czyli w ciągu 5, a nie jak pierwotnie zakładano w SP 10 lat) dostarczonych ma być:

- 12 samolotów PZL M28 Bryza, z czego 2 w wariancie pasażersko-dyspozycyjnym (VIP);
- jeden symulator samolotu PZL M28 Bryza;
- narzędzia i sprzęt niezbędny do eksploatacji samolotów (1 komplet na samolot);
- części zamienne (w stosunku 1:5).

Dodatkowo przeszkolonych ma być 36 członków załóg Bryz.

Dwa samoloty przewidziane do dostawy w 2009 będą jeszcze w klasycznej konfiguracji, podczas gdy kolejne egzemplarze otrzymają nowoczesną awionikę i glass cockpit Rockwell Collinsa oraz kompleksowy system samoobrony (stacje ostrzegania przed opromieniowaniem wiązką radarową, o odpaleniu pocisków rakietowych, wyrzutnie pułapek) duńskiej spółki Terma. Próby samolotu w nowej konfiguracji realizowane mają być w 2009.

W ramach offsetu wynegocjowanego przez Rockwell Collinsa i Termę Radmor ma otrzymać wsparcie w związku ze zwiększeniem możliwości doręcznych radiostacji R3505 (ze szczególnym uwzględnieniem dalszego pogłębienia jej zgodności z koncepcją radiostacji programowalnych), ITWL ma otrzymać dostęp do technologii i urządzeń pozwalających na implementację protokołu przesyłania danych Link 16, WZL-2 w Bydgoszczy ma budować możliwości serwisu radiostacji lotniczych Rockwell Collins AN/ARC-210/TALON. Są to już podpisane konkretne zobowiązania offsetowe, bez których niemożliwe byłoby zawarcie dzisiejszej umowy głównej.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że kontrakt z 2001 na zakup 8 samolotów CASA C295M był wart... 212 mln USD. C295M ma udźwig 9,5 t, a M28 tylko 2,3 t. W ramach offsetu związanego z zakupem samolotów F-16 Amerykanie nie chcieli płacić za M28 więcej niż 5 mln USD, a w ramach wynegocjowanej, a zablokowanej przez Amerykanów umowy z Indonezją, M28 miał kosztować 6 mln USD. Cena, którą zapłaci MON

amerykańskiej spółce jest blisko 3 razy wyższa.

Amerykańska spółka Sierra Nevada Corporation (SNC) wykonująca m.in. różne zlecenia na rzecz rządu i SZ USA (m.in. w Afganistanie), potwierdziła już zamówienie 3 samolotów PZL M28 i dodatkowo odkupiła egzemplarz M28 zakupiony wcześniej przez spółkę Skytruck z Florydy, która miała odpowiadać za promocję i sprzedaż Skytrucków na świecie (m.in. w ramach offsetu na samoloty polskie F-16 - zobowiązanie sprzedaży 100 samolotów M28 zostało ostatecznie wykreślone jako nierealistyczne i niewykonalne). Wedle informacji uzyskanych przez RAPORT-wto, SNC zagwarantowało sobie także opcjonalny zakup kilku dalszych samolotów M28.



Obecnie Siły Powietrzne posiadają 17 samolotów PZL M28 (etatowo 20) w 2. ELTr-Ł, 14. ELTr i 36. SPLT.

Kilkanaście maszyn jest używanych także przez lotnictwo MW. 9 M28 ma być używanych w przyszłości do szkolenia załóg samolotów transportowych (wielosilnikowych). Będzie to wyjątkowy drogi sposób szkolenia w tym zakresie. Według danych SP godzina lotu M28 (z PZL-10S) kosztuje 5300 zł, podczas gdy C295M tylko 3184 zł / Zdjęcie: Grzegorz Hołdanowicz

W ramach wartej 635 mln złotych (czyli 211,7 mln USD) umowy do 2014 (czyli w ciągu 5, a nie jak pierwotnie zakładano w SP 10 lat) dostarczonych ma być:

Dodatkowo przeszkolonych ma być 36 członków załóg Bryz.

Dwa samoloty przewidziane do dostawy w 2009 będą jeszcze w klasycznej konfiguracji, podczas gdy kolejne egzemplarze otrzymają nowoczesną awionikę i glass cockpit Rockwell Collinsa oraz kompleksowy system samoobrony (stacje ostrzegania przed opromieniowaniem wiązką radarową, o odpaleniu pocisków rakietowych, wyrzutnie pułapek) duńskiej spółki Terma. Próby samolotu w nowej konfiguracji realizowane mają być w 2009.

W ramach offsetu wynegocjowanego przez Rockwell Collinsa i Termę Radmor ma otrzymać wsparcie w związku ze zwiększeniem możliwości doręcznych radiostacji R3505 (ze szczególnym uwzględnieniem dalszego pogłębienia jej zgodności z koncepcją radiostacji programowalnych), ITWL ma otrzymać dostęp do technologii i urządzeń pozwalających na implementację protokołu przesyłania danych Link 16, WZL-2 w Bydgoszczy ma budować możliwości serwisu radiostacji lotniczych Rockwell Collins

AN/ARC-210/TALON. Są to już podpisane konkretne zobowiązania offsetowe, bez których niemożliwe byłoby zawarcie dzisiejszej umowy głównej.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że kontrakt z 2001 na zakup 8 samolotów CASA C295M był wart... 212 mln USD. C295M ma udźwig 9,5 t, a M28 tylko 2,3 t. W ramach offsetu związanego z zakupem samolotów F-16 Amerykanie nie chcieli płacić za M28 więcej niż 5 mln USD, a w ramach wynegocjowanej, a zablokowanej przez Amerykanów umowy z Indonezją, M28 miał kosztować 6 mln USD. Cena, którą zapłaci MON amerykańskiej spółce jest blisko 3 razy wyższa.

Amerykańska spółka Sierra Nevada Corporation (SNC) wykonująca m.in. różne zlecenia na rzecz rządu i SZ USA (m.in. w Afganistanie), potwierdziła już zamówienie 3 samolotów PZL M28 i dodatkowo odkupiła egzemplarz M28 zakupiony wcześniej przez spółkę Skytruck z Florydy, która miała odpowiadać za promocję i sprzedaż Skytrucków na świecie (m.in. w ramach offsetu na samoloty polskie F-16 - zobowiązanie sprzedaży 100 samolotów M28 zostało ostatecznie wykreślone jako nierealistyczne i niewykonalne). Wedle informacji uzyskanych przez RAPORT-wto, SNC zagwarantowało sobie także opcjonalny zakup kilku dalszych samolotów M28.
